Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.
Nr. 28. Zakopane, dnia 11-go lipca 1925 r. Rok III.

GŁOS ZAKOPIAŃSKI

Pismo tygodniowe z listą gości i informatorem.

Cena 30 gr. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Zakopane, Krupówki 20. Telefon 56.

Warunki prenumeraty: kwartalnie 2 zł. 50 gr. — Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 mm, szerokości 1 szpalty 20 groszy za tekstem; 30 groszy w tekście; 40 groszy na 1 stronie przed tekstem; za adres w skorowidzu, najmniej 10 razy. za każdy raz 1 zł.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej w Tatrach.

Przed dwoma laty Pan Prezydent Rzeczypospolitej, STANISŁAW WOJCIECHOWSKI, uświetnił Swą Osobą pamiętny jubileusz Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, obchodzony uroczyście w Zakopanem. Oto znowu jest wśród nas, jako pierwszy gość granitowego schroniska, wybudowanego na Hali Gąsienicowej staraniem stołecznego Oddziału tegoż Towarzystwa.

Dwukrotna obecność w Tatrach najwyższego Dostojnika Rzeczypospolitej w takich okolicznościach jest przedewszystkiem radosnym dowodem odmiany losu Narodu. Wiecznej krynicy idealizmu, — dawnej ucieczce dusz polskich, udręczonych niewolą, koniecznej i teraz szkole życia dzielnego, wielkiej dźwigni moralnej, wznoszącej dusze ponad poziom codzienności — składa hołd Rzeczpospolita w sposób tak wspaniały i znamienny...

. Stare Zakopane, odkryte wraz z Tatrami, jako wówczas ich część nieodmienna, zanikło. Urocza, nieskażona niczem wieś górska — zamieniła się w miasteczko bez wyraźnej jakości i wartości, bo za długo zapatrzone w siebie, odwrócone od swej kolebki.

Nowe Zakopane, które od sześciu dopiero lat budujemy dla nowej Polski, składa codziennym swym trudem hołd idei tatrzańskiej. Dzisiaj — w chwili głębokiego wzruszenia — czcząc wdzięcznem sercem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wyznajemy Mu i przyrzekamy, że będziemy godni takiego, jak Tatry sąsiedztwa i takich, jak Jego odwiedzin.

Biuro Informacyjno-adresowe „Głosu Zakopiańskiego"

Bezpłatne dla gości

czynne na dworcu kolejowym przy wszystkich pociągach przychodzących do Zakopanego.

Celem biura jest wyrugowanie na wyzysku gości i właścicieli pomieszczeń opartego pokątnego pośrednictwa i zastąpienia go życzliwą opieką nad gośćmi.

Popierajcie Biuro Informacyjno-adresowe!

Starostwo, Nowy Targ. L. 16083.

Obwieszczenie.

Mimo wielokrotnie wydanych zakazów, zarówno stali mieszkańcy jak i chwilowo przebywający letnicy dopuszczają się przekroczeń kłusownictwa i masowego niszczenia roślin górskich.

Przypominam zatem, że na mocy § 55 ustawy z dnia 13 lipca 1909 Dz. U. K. Nr. 2 ex 1910, jakoteż rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 15 września 1919 r. zabijanie kozic, świstaków i orłów jest surowo wzbronione. Nadto rozporządzenie Min. Wyznań Rel. i Oświec. Publ. zabrania zrywania lub uszkadzania następujących roślin: szarotki, cisów, limb, modrzewia i storczyków.

Zawiadamiam przeto, że przekraczanie powyższych ustaw i rozporządzeń jakoteż wogóle wszelkie niedozwolone strzelanie, zwłaszcza na obszarze Tatr, jakoteż masowe niszczenie roślin górskich, choćby w rozporządzeniu nie wymienionych i handel niemi będzie z całą surowością karany. Do wykonania na obszarze Tatr ochrony przyrody powołaną jest, prócz organów państwowych, również Ochotnicza Straż Górska, jako organ Sekcji Ochrony Tatr Polskiego Tow. Tatrzańskiego.

(—) **Strzelbicki** m. p., starosta.

Torebkę znalezioną w wagonie dnia 28-go czerwca proszę odesłać do redakcji „Głosu Zakopiańskiego" dla p. Wąsikowskiej.

KRYSTYNA BRODZIŃSKA.

O szkole.

(Dokończenie).

A teraz nasuwa się pytanie, wątpliwość, czy każda szkoła może w warunkach swoich lokalnych spełnić takie szczytne zadanie. Mam tu na myśli to, co najbliższe, a więc szkoły w Zakopanem. Jest ich kilka. Wszystkie kierowane jak najlepszą wolą i umiejętnością swych kierowników, obsadzone zdolnemi i zamiłowanemi w swym zawodzie siłami. A jednak ile wątpliwości się nasuwa, czy podołają one swemu zadaniu, czy dadzą nam Obywateli-Polaków, jakich pragną dać i nad czem tak usilnie pracują, że mogą być wzorem wielu innych szkół w podobnych miasteczkach, jak Zakopane. Co jest tego przyczyną, łatwo zrozumie ten, który choć rok cały tu spędzi i obserwować będzie tutejsze stosunki i otoczenie. Nie granitowe śnieżne szczyty Tatr, ani regle ciemne, hale zielone i cała piękna górska przyroda tu winna, bo ona właśnie jest tlem dla wychowania najpiękniejszem, jakiego pragnąć możemy — ale ludzie —

ci ludzie, którzy tu żyją, którzy tu przyjeżdżają ze wszystkiemi nowościami, ze wszystkiem złem z całego świata — ci są winni — choć i niewinni zarazem, boć nie dla celów pedagogji los ich tu rzuca, ale dla szukania zdrowia i rozrywki. Ludzie przyjeżdżający tu dla wypoczynku, leczenia się, pozbawieni swej pracy zawodowej chwilowo, bawią się, używają swobody, jak dzieci na wakacjach, nie dziw więc, że nasze dzieci, przypatrując się temu, zazdroszczą im tej zabawy, nie rozumiejąc jak tragiczną jest ona często i czują się prawie pokrzywdzone, gdy w tak zw. „sezonach" uczyć się muszą, gdy inni się bawią. Nawet im najbliżsi często, bo matki starsze i młodsze, (a może już nawet wkrótce i babki!) tańczą zapamiętale, flirtują wszyscy — słowo to słyszy się co chwila. Spytana raz przezemnie mała 3-letnia dziewczynka, która całowała wciąż swą lalkę — odpowiedziała z dumą: „flirtuję z lalą!" Całe urządzenie pensjonatowe w Zakopanem, gdzie młodzież wciąż się styka z obcymi i słyszy rozmowy różne, widzi dużo i obserwuje zawiele — to wszystko stanowi poważną trudność w wpływie szkoły na wychowanie. Co pomoże najpiękniejsza egzorta wielkopostna czcigodnego księdza Prefekta, który duszę swą radby rozdać tym wychowankom swoim, gdy młodzież widzi codzienne tańce w całym wielkim poście w kawiarniach tutejszych, a tolerancja tychże przez ogół jest znanym objawem.

To wszystko co przechodzi przez Zakopane sezonowo, a więc zabawy beztroskie, rozrywki „ducha czasu", bezmyślne dancingi, ruch gorączkowy w wyzyskaniu dla celów ekonomicznych przypływu obcych z którym dzieci tutejsze z konieczności stykać się muszą, jest czynnikiem bardzo ujemnym. Znam wypadki, że uczeń czy uczennica nie mają spokojnego kątka do nauki w t. zw. sezonie, gdyż miejsce każde w domu rodzinnym jest z konieczności zużyte przez gospodarzy dla gości. Gość daje pieniądze potrzebne tu dla egzystencji wielu rodzin, ale zarazem jest przeszkodą w należytem wychowaniu młodego pokolenia, które tylko w szkole słyszy **hasła wzniosłe,** a w domu obserwuje **utylitaryzm życiowy.** A drugim, równie niebezpiecznym dla wychowania „Obywatela Polaka" czynnikiem jest napływ do Zakopanego dzieci chorych, słabszych fizycznie ze wszystkich stron Polski, które z konieczności pobytu w klimacie górskim uczęszczać muszą do szkół tutejszych, głównie do gimnazjum. Że takie dzieci wymagają innego traktowania, innej dyscypliny z którą gimnazjum tutejsze musi się liczyć i wywiązuje się pod tym względem bez zarzutu, starając się uzgodnić tak rozbieżne kierunki, jak poprawa zdrowia dzieci tu uczęszczających oraz wymagania programów nauki szkolnej.

Kwestja o której piszę jest tu na porządku dziennym, a ile trudności sprawia ona profesorom i wychowawcom, to chyba zrozumie każdy, jeżeli się szkołą cokolwiek interesuje. Tylko przez założenie osobnego gimnazjum sanatoryjnego z internatem możnaby ułatwić szkole państwowej pracę racjonalną, bez tych przeszkód, jakie powstają przy wspólnem uczęszczaniu zdrowych uczniów i wątlejszych, bawiących tu dla zdrowia.

Jak jednak mimo tych wszystkich wymienionych trudności gimnazjum państwowe spełnia swoje szczytne zadanie kształcenia „Obywateli Polaków" dowodem wielkie uświadomienie społeczne naszych uczniów. W Zakopanem powstała Sodalicja Marjańska uczniów szkół średnich i stąd rozszerzyła się na całą Polskę dla pożytku i chwały Ojczyzny, młodzież tutejsza stworzyła też w gimnazjum Koło Ligi Obrony samolotowej, miejscowe Koło Czerwonego Krzyża, zawiązało też Koło młodzieży Cz. K., prowadzone w bardzo umiejętny sposób. Niema żadnego odruchu społecznego dodatniego, w którymby nasze gimnazjum nie brało udziału, a często nie dało inicjatywy. Zasługą to jest kierownictwa, stojącego na wysokości zadania i oddanego całem sercem szkole, oraz całego zespołu grona profesorskiego, które mimo bardzo nieraz trudne miejscowe warunki pracy wytrwać musi. Jakże bowiem może się utrzymać w Zakopanem profesor za 160 zł. miesięcznie, kiedy nie dostanie pokoju niżej 60 zł, a w sezonie to już znam różne przygody i przykrości, jakie znosili nauczyciele właśnie z powodu trudności mieszkaniowych. Jednym z zarzutów, stawianych tutejszej szkole, z którym się często spotkać można, jest ten, że uważając Zakopane za stację klimatyczną dają tu profesorów chorych. Otóż jeżeliby szkoła miała cierpieć z tego powodu, byłoby to bezwarunkowo niedopuszczalnem, ale kto zna dobrze nasze gimnazjum, twierdzić tego bezwzględnie nie może. Prawda jest zawsze pośrodku, są uczniowie słabsi, wątlejsi, są też i profesorowie, których zawód przedwcześnie zniszczył, wyczerpał ich zdrowie, tacy potrzebują Zakopanego. Tak dla pierwszych, jak i drugich należą się względy — gdyż nie zaprowadziliśmy jeszcze spartańskich zwyczajów, aby słabszych fizycznie strącać z „Atos" i usuwać ze świata. Zbyt cennym jest materjał ludzki inteligencji w Polsce, aby można taką metodę stosować. Raczej ratujmy jednych i drugich, dając im warunki egzystencji, możliwej dla pracy. Tak jest w Zakopanem i naprawdę, że szkoła na tem nie cierpi, a sami koledzy wzajemnie się wyręczają w wypadkach, gdy profesor który choruje czas dłuższy. Sumiennie pracują tu wszyscy, a tegorocznej kwalifikacji cyfry są dowodem najlepszym. Na 322 uczniów było chlubnie uzdolnionych 38, uzdolnionych 218, nieuzdolnionych tylko 14 — poprawek, wynikających najczęściej z powodu zdrowia, uczniów 28 i odroczonych też z powodu zdrowia 24. Te ostatnie cyfry świadczą tem wymowniej o konieczności oddzielnej szkoły sanatoryjnej w Zakopanem.

Nie krytykujmy zatem zawsze w Polsce utartym zwyczajem, wszystkiego i wszystkich, a więc i szkoły w tym wypadku i profesorów, ale mając w pamięci jedno wspólne hasło wychowania „Obywatela Polaka", starajmy się współdziałać ze szkołą, stwarzając dzieciom naszym takie warunki aby od wczesnych ich lat młodości słyszały wszędzie owe słowa tak w domu jak i szkole: **„Bóg i Ojczyzna".**

Edward Kłoniecki
(Dyr. Tad. Malickiemu).

O, góry wy moje!...

O, góry wy moje! niech serce upoję
i oczy tym waszym widokiem!
Niech Giewont odsłoni skroń swoją z mgieł toni,
jak Mnich ów nad Morskiem gdzieś Okiem!...

Śród turni a szczytów i jasnych błękitów
tak lekko oddychać, tak sładnie;
a cisza tu taka, że słychać lot ptaka,
szmer wody w dolinie — haw na dnie!...

Stąd krótsza już droga do Prawdy, do Boga,
do słońca, co tutaj — gorętsze!...
— — — — — — — — — — — —
„O, Tatry wy moje! Niech świadczą łez zdroje,
że chwile te dla mnie — najświętsze!...

Rzeczy widziane we Francji.

Przewodniczący T. K. U. Dr J. Diehl, po powrocie z Francji gdzie, jak wiadomo, zaznajamiał się ze współczesnym stanem tej dziedziny życia, która żywo interesuje wszystkie uzdrowiska wogóle, a Zakopane w szczególności, wygłosił na jednem z ostatnich zebrań zakopiańskiego Koła Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych, odczyt, celem poinformowania członków Koła oraz zaproszonych gości o aktualnych zagadnieniach polityki i gospodarki uzdrowiskowej na zachodzie.

Poczynione przez Dra Diehla obserwacje i badania tych stosunków we Francji, odnoszą się do dwóch zasadniczych punktów: 1) Walka z gruźlicą i 2) organizacja przemysłu uzdrowiskowego i turystycznego.

Specjalnie dużo uwagi poświęcił Dr. D. sprawie walki z gruźlicą, omawiając szczegółowo uchwały ostatniego V. Kongresu uzdrowisk, wywiady z Drem Wiktorem Gardette członkiem Komisji Uzdrowiskowej w Min. Hygjeny i Drem H. Gimbert'em, autorem rozprawy p. n. „Prophylaxie de la Tuberculose" oraz poglądy i wnioski, zawarte w pracach cytowanych lekarzy. Nie wdając się w szczegóły, stwierdzić musimy, zgodnie z przedstawionym przez Dra Diehla stanem rzeczy, że aczkolwiek w uzdrowiskach we Francji sprawa hygjeny gruźliczej nagół w praktyce nie stoi zbyt wysoko, to jednak obecnie stała się ona sprawą bardzo aktualną i zapowiada bardzo energiczną i celową akcję w kierunku izolowania chorych od zdrowych. Zachęcającym przykładem dla wprowadzenia bezwzględnego zgłaszania i odosobniania wszystkich wypadków gruźlicy jest miasto Arcachon, którego mer p. Bon, nie krępując się brakiem podstawy prawnej, zastosował drakońskie przepisy wykonawcze w wymienionym wyżej kierunku, osiągając po pewnym czasie statystycznie udowodnione i niezwykle korzystne rezultaty.

Moment ten wysuwa się na czoło zagadnień taktycznych w zakresie walki z gruźlicą i w zakresie stosunków uzdrowiskowych we Francji. Moment powyższy postarał się przeto uwypuklić Dr Diehl, słusznie zresztą mniemając, że i w Polsce, względnie w samem Zakopanem, musi się na tem tle wywiązać programowa dyskusja wśród zainteresowanych czynników i doprowadzić do rewizji względnie zmiany dotychczasowych poglądów.

Żałować należy, że obecni na zebraniu przedstawiciele medycyny nie wyrazili swoich fachowych uwag, jednakże sądzimy, że publiczna dyskusja w tych sprawach czeka nas nieodwołalnie, ponieważ Dr Diehl jest zwolennikiem taktyki zgłaszania bezwzględnego.

Przechodząc do organizacji przemysłu uzdrowiskowego, przedstawił Dr Diehl imponujący jej stan. Organizacja uzdrowisk stoi we Francji bardzo wysoko, głównie dzięki t. zw. Syndykatom Inicjatywy, których obecnie jest tam 572. Łączą się one w związki dzielnicowe, a kieruje niemi Związek Związków pod patronatem Państwowego Urzędu Turystycznego w Min. Rob. Publicznych. Najstarszy syndykat (od 1889 r.) posiada Grenobla, największy związek dzielnicowy — Nicea.

Dr Diehl jest zdania, że mimo różnicy poziomu cywilizacyjnego, a więc i stopnia uspołecznienia możnaby spróbować powołać do życia nowoczesne zrzeszenia interesowanych, takiemi są bowiem owe syndykaty inicjatywy, których celem jest popierania poznania turystyczno-leczniczego, rozwoju gospodarczego, ułatwień komunikacyjnych, uczciwą reklamę uzdrowisk, urabianie właściwego stosunku gospodarza do gościa w uzdrowisku i t. p.

NADESŁANE.

Podajemy do wiadomości, że Województwo Krakowskie, reskryptem z dnia 27 maja 1925 r. L. 8662, pozwoliło miejscowemu Towarzystwu Dobroczynnemu na zmianę nazwy, która odtąd brzmieć będzie: **Zakopiańskie Towarzystwo Dobroczynności pod wezwaniem Św. Wincentego à Paulo.**

J. Konopczyna, sekr.; **E. Korosteńska,** prezes.

„Kurjerek“ zwalcza Zakopane.

Artykulik „Pustki w Zakopanem“, drukowany w Nrze 179 „Ilustr. Kurjera Codziennego“, wywołał zrozumiałe oburzenie i naturalny odruch samoobrony. Odruch ten wyraził się narazie w formie dość wersalskiej i godnością nacechowanej. Oto szereg miejscowych najpoważniejszych stowarzyszeń przesłało na ręce p. Marjana Dąbrowskiego obszerny memorjał następującej treści:

Zakopane, dnia 4 lipca 1925.

Do Wielmożnego Pana Posła Marjana Dąbrowskiego, Redaktora i właściciela „Ilustr. Kurjera Codziennego“ w Krakowie.

W nader poczytnem piśmie Pańskiem z daty 2 lipca b. r. pojawił się artykuł p. t. „W Zakopanem pustki...“ — i to w zestawieniu z nadzwyczaj pochlebnym artykułem, poprostu reklamowym, o Szczawnicy. Niestety, artykuł o Zakopanem jest dalszym ciągiem, trwającej od jakiegoś czasu kampanji prasowej przeciwko Zakopanemu, której cechy noszą wszystkie prawie wzmianki i uwagi „Ilustr. Kurjera Codz.“

Przedewszystkiem pozwolimy sobie zwrócić uwagę WPana Posła na to, że nie wszystkie przytoczone w ostatnim artykuliku szczegóły, odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy. Nie przeczymy, że w sporadycznych wypadkach można było mieć powody do sarkania i narzekania w latach ubiegłych, że tu i ówdzie ceny w pensjonatach były wysokie, że ludność góralska nie zawsze wobec gości zachowywała się bez zarzutu — to przyznajemy i nad tem ubolewaliśmy niejednokrotnie.

Jednakże obecnie we wszystkich kołach ludności Zakopanego dojrzało zrozumienie, że dotychczasowe braki i niedomagania powinny być usunięte, że gościom należy dać z czasem wszystko, co daje zagranica. Następstwem tego zrozumienia — jak to każdy nieuprzedzony obserwator zauważyć dziś może — jest o wiele bardziej intenzywna praca nad podniesieniem Zakopanego, wkłady kapitału oraz dająca się wszędzie zauważyć dbałość o potrzeby i wygody gości, grzeczność i t. p.

W szczególności bardzo wielką wagę przywiązuje się do czystości ulic, ich stanu, konserwacji i polewania jezdni; zbudowano na znacznych przestrzeniach trotuary i chodniki — wogóle w tym roku robi się bez porównania więcej niż w przedwojennych nawet latach. Dowodami i szczegółami możemy służyć na żądanie.

To samo dotyczy cen w pensjonatach — unormowanych ścisłemi urzędowemi cennikami — jakoteż w restauracjach i sklepach. Nie mówimy tu—znowu to podkreślić należy—o sporadycznych wypadkach, zresztą dzisiaj naprawdę rzadkich, które są teraz z całą surowością piętnowane i tępione. Takie same wypadki trafiają się przecież i w innych uzdrowiskach — a nikt nie próbował ukuć z nich broni przeciwko tym uzdrowiskom. Że Zakopane nie jest droższem od reklamowanej forsownie Krynicy lub Szczawnicy, że przeciwnie ceny były u nas w ostatnich 2 latach nawet niższe niż tam — służyć na to możemy również dowodami i cennikami.

Rozumiemy doskonale, że rzeczowa, surowa nawet krytyka naszego uzdrowiska — wyjść mu może tylko na zdrowie. Zwłaszcza byłoby pożądanem zamieszczanie w pismach polskich po sezonie letnim i zimowym co roku rodzaju „resumé“ ze sezonu ubiegłego, wykazanie braków i niedokładności zauważonych i krytyka oparta na faktach.

Natomiast umieszczanie przed samym sezonem tak druzgocąco potępiającego artykułu, jaki znalazł ostatnio miejsce na łamach „Ilustr. Kurjera Codziennego“, spowodować musi „a priori“ u wybierających się na lato gości niechęć i uprzedzenie do danej miejscowości, przy równoczesnem zachwalaniu Szczawnicy. Zdarzył się tu autorowi artykuliku „W Zakopanem pustki...“ dość znamienny a zabawny lapsus: pisze, że w Szczawnicy pogoda sprzyja, gdy równocześnie żali się na deszcze w Zakopanem, a w innem miejscu w jednym z telegramów jest nawet mowa o chwilowem przerwaniu komunikacji kołowej do Szczawnicy wskutek powodzi... Uderza też cała wybitnie nacechowana tendencyjnością forma tego artykuliku o Zakopanem, który w piśmie tak poważnem jak „Ilustr. Kurjer Codzienny“ chyba — mniemać chcemy — przez niedopatrzenie redakcyjne znaleźć mógł miejsce, niecąc niechęć i zdradzając zamiar paraliżowania rozwoju Zakopanego...

Czy to miało być celem tego artykułu? Czy mogło być celem i zamiarem polskiego, bezpartyjnego popularnego dziennika szkodzenie jedynemu polskiemu uzdrowisku wysokogórskiemu, jakiem jest jednak Zakopane? Czy nie można było nawet krytykować nas w inny sposób, wskazać i wykazać, albo nawet zdemaskować czy napiętnować braki tam, gdzie trzeba, u czynników decydujących? Czy właściwem było imputowanie miejscowym, zakopiańskim czynnikom „wywierania wpływu na rząd, by przez drożyznę paszportów zamknąć wyjazdy za granicę, co nastąpiło z ogólnopaństwowych pobudek i powodów. Czy można było tak rzecz tę wyjaśniać przed bezkrytycznem forum publicznem, jakiem są wielotysięczne rzesze czytelników „Ilustr. Kurjera Codzien.“?

Panie Pośle — podpisane miejscowe, organizacje zawodowe — proszą o łaskawe wzięcie tych motywów pod przychylną rozwagę. I niech sądu Pańskiego o Zakopanem nie zamącają okoliczności uboczne: Może ma Pan Poseł jakieś niemiłe wspomnienia z Zakopanego — może niesympatyczna dla każdego nieuprzedzonego osobnika kampanja, jaką prowadzi przeciw Zakopanemu jeden ze znanych humorystów polskich, wywarła ujemny wpływ w kołach redakcyjnych — może wreszcie na zajęcie wobec Zakopanego przez WPana Posła i podwładnych organów redakcyjnych takiego stanowiska — wpływa uprzedzenie

Otwarcie letniej wystawy „Sztuki podhalańskiej“.

Dnia 5 lipca, o godz. 11 przed poł., nastąpiło w milczeniu, bo bez żadnej „uroczystej mowy“, otwarcie wystawy letniej. Po co tracić słów wiele, niech „sztuka“ sama przemawia do widzów ze ścian obwieszonych dziełami pędzla. Portrety S. I. Witkiewicza mówią zawsze same za siebie i za autora, który uparcie idąc w swoim własnym oryginalnym kierunku, używając tylko coraz większej ilości liter i znaków „magicznych“ do kreślenia swoich zapatrywań na portret (Typ: A. B. C. D. E. i C_2H_5OH). Jakkolwiek się one zwą, zawsze są te same doskonałe „witkiewiczowskie“ obrazy-portrety. W tych portretach nic mnie nie obchodzi kogo one przedstawiają czy lewe, czy prawe oko złe, (u Witkiewicza są nawet najbrzydsze oczy prześliczne, widocznie przechodząc przez jego własne, tak głęboko artystyczne oczy, pięknieją i nabierają wyrazu jakiejś głębi psychicznej) czy kredką, czy węglem lub guaszem robione — wszystko jedno — są nadzwyczajne jako kompozycja. Takie tło np. jak w portrecie żony artysty, lub w portrecie p. S. wydobycie efektów rysunkowych i malarskich środkami „witkiewiczowskimi“ jak kolor papieru, kredki, węgiel etc., to są rzeczy nieprzeciętne, nie byle kto się odważy na to może, chyba ten co mierzy „siły na zamiary“.

Dlatego jestem wielką wielbicielką talentu Witkiewicza, i oglądam z zajęciem każdy jego portret, choć zawsze są w tym samym stylu utrzymane technicznie, jako portret każdy stanowi nowe dzieło tej niepospolitej twórczości. Choć jako kobieta mam jeszcze trochę „pretensji“ (a Witkiewicz czasem zbrzydza), to jednak zgodziłabym się służyć za model takiemu artyście, nawet w typie X. Y. Z. — Czy też wogóle bez oznaczania literami tego typu — byle „przepuszczona“ przez pryzmat jego sztuki portretowania.

Zbliżoną „technicznie“, bo też używa kredki, węgla, do Witkiewicza jest p. Winifred Cooper, która dała cały szereg pejzaży bardzo pięknie odczutych — i silnie akcentowanych nie po kobiecemu rysunkowo ujętych. Talent to niepospolity, a sympatycznem być powinno i to, że artystka upodobała sobie nasz kraj i czuje się dobrze z nami. Także „dzika kobieta“ zresztą znana i w Zakopanem i już malowana poprzednio przez Kotarbińskiego, oraz „swojski“ Arab w zawoju białym, bardzo dobrze przedstawiają indywidualność artystyczną P. Cooper.

Rafał Malczewski dał cały szereg bardzo ciekawych rozmachowo-akwarelowych pejzaży i mogłabym już nic więcej o nim nie mówić, jako tylko to, że krytyki nie piszę „fachowej“, tylko impresję wystawową... A do tej ostatniej dał mi p. Malczewski trudny temat, bo co napisać o obrazie „bez tytułu“, gdy jeden mówi, że to dach domu z kominami, drugi, że to wszystkie cztery pory roku, inny znów twierdzi, że to sadzenie buraków i worki z cukrem... Wogóle trudno dostąpić do obrazu, bo go wszyscy oglądają i tłumaczą jak mogą — źle wisi, bo brak mu potrzebnej perspektywy, aby się sam „tłumaczył...“ Cokolwiek jednak ludzie dopatrzą na tym obrazie, jest on oryginalny i świadczy, że „maluczko“ czasu, a p. Rafał Malczewski znajdzie właściwą swoją drogę wypowiedzenia się „czystą formą“ (na razie jeszcze koloryt jego nie jest całkiem czysty) i będzie kiedyś figurował zaszczytnie przy swym wielkim ojcu jako „Malczewski syn“ — równie ceniony.

Nie należy mnie posądzać o kierunki modernistyczne w sztuce — czy formistyczne — czy, jak tam to się określa, ale zdając relację „wrażeniową“ z wystawy, piszę o tych, którzy „wpadają“ w oko, a więc teraz zkolei o Kotarbińskim. Dał on kilka obrazów znów „witrażowych“ bardzo pięknych kolorystycznie i tematy „wodno potworowe“. Najwięcej podobała mi się „utopiona“, środkowa głowa kobiety na tle wstęgi wody bajecznie kolorowej w harmonijnych linjach i zakrętasach. Bezwątpienia, że sztuka dekoracyjna, ta wielka i potężna, pozyskała w p. Kotarbińskim uzdolnionego artystę.

A teraz wspomnę jeszcze o „pomarańczowo“-żółtej kobiecie z kąpieli błękitnej Tymona Niesiołowskiego, który w Zakopanem na razie nie pokazał nic więcej — a szkoda dla tych, którzy nie mieli sposobności oglądać jego wystawy tegorocznej w Warszawie.

Z „popularnych“ artystów, darujcie to miano, ale chyba zrozumiecie „c'est le ton qui fait le chanson“ — jest parę obrazów Gałka, błękitno-zielone wody głębokie i skały, Ćwiklińskiego „barany“ w słońcu i bez, Skawińskiego dobry portret p. G., takiej prawdziwej dziewczeki polskiej, Terleckiego, który oszczędzając obecnie płótna, maluje takie małe, jasne, słoneczne, piękne pejzażyki, doskonałe i łatwe do zapakowania, więc je powinni rozkupić, Stapińskiego, o którym tego, że oszczędza płótna, powiedzieć nie można (bo wielkie obrazy dał), ale że go nie psuje, to pewne; Hanemana cały cykl świeżo przywiezionych obrazów z Palestyny, które kontrastowo odbijają od tutejszych przeważnie „swojskich“ tematów, i bardzo piękny szereg obrazów Kłosowskiego, tego łagodnego, tak w kolorycie, jak i rysunku — subtelnego artysty. Widoki z „Capri“ są bardzo piękne, szczegól niej wyspy na morzu błękitnem i agawa o mglistym poranku na tle srebrzącego się morza, są tak miłe dla oka, jak zresztą wszystkie inne jego obrazy. Taki artysta może się powtarzać zawsze, bo znalazł sobie właściwy ton i nim mistrzowsko włada.

Niech się nikt nie dziwi i nie obraża, jeżeli pominę jego obrazy, gdyż nie pisząc „krytyki“, tylko „obrazek“ własnych mych wrażeń z wystawy obrazów — nie chcę przez to nikogo urazić, tylko pragnę zachęcić najszersze koła publiczności, aby tłumnie wystawę odwiedzali, szukali tych, o których nie piszę, kupowali wszystko, co jest, bo nie drogie i tym ostatnim czynem dali najlepszy dowód prawdziwej sympatji dla kochanych naszych artystów-wystawców Sztuki Podhalańskiej!

K. B.

osobiste lub nawet antagonizm partyjny względem pewnych osób czy osobistości zakopiańskich?

W każdym razie jest WPan Poseł redaktorem i właścicielem wielomiljonowego przedsiębiorstwa dziennikarskiego, największego, zdaje się, w Polsce. Pociąga to za sobą pewne konsekwencje. — „Ilustrowany Kurjer Codzienny“ stał się codzienną „strawą duchową“ szerokich rzesz ludności — także w Zakopanem szeroki ogół czytuje i popiera to wydawnictwo od szeregu lat. Czytują je goście i letnicy, czytuje też zagranica. Czemuż mamy więc nasze polskie uzdrowisko przedstawiać gorzej, niż rzecz się ma naprawdę? Czemu przy tegorocznym niebywałym kryzysie gotówkowym, po złym, nieudanym z powodu braku śniegu etc., sezonie zimowym, przy deszczach i powodziach, zapowiadających nieszczególnie dobry sezon letni, jedno z najpoważniejszych polskich pism podrywa z góry warunki egzystencji całego naszego uzdrowiska, wielu najzupełniej niewinnych ludzi pracy — zamiast dać nam czas na postęp i usunięcie braków dotychczasowych? Czemu dzieje się to równocześnie z reklamowaniem innych uzdrowisk, może zasługujących na to, lecz nie stanowiących także wzoru doskonałości?

Podpisane organizacje zakopiańskie zwracają się do WPana Posła — apelując do Pańskiego poczucia obywatelskiego, oraz stwierdzają, że nie wszystkie przytoczone przeciw Zakopanemu zarzuty są prawdziwe i słuszne.

Prosimy nadal o zajmowanie się nami w sposób celowy i bezstronny będziemy nawet za to wdzięczni pismom redagowanym przez WPana Posła. Prosimy jednak o zapomnienie pewnych, jak to się zdaje, uprzedzeń, o nie podcinanie nam w tym przełomowym okresie warunków egzystencji, a to chociażby tylko z patrjotycznych i obywatelskich pobudek — wogóle zaś o większą przychylność dla dawnej „letniej stolicy Polski“.

Stowarzyszenie przemysł. kupców w Zakopanem
A. Krzyżak.

Stowarz. Cechu rękodz. i przem. w Zakopanem
Feliks Wdowiak.

Stowarzyszenie przem. dorożkarzy w Zakopanem
Jan Kluś.

Gremjum właśc. pensjon. i restaur. w Zakopanem
W. Dzikiewicz.

Tow. właśc. realn. stacji klimatycz. w Zakopanem
J. Curuś.

Towarzystwo Związek Górali w Zakopanem.
W. Roj.

* * *

Jak p. Marjan Dąbrowski skorzystał z tej lekcji moralności, którą otrzymał, może na dowód służyć tendencyjnie i znowu prawdę fałszujący zacytowany w Nrze 186 z 9 b. m. „Ilustr. Kurjera Codz.“ wyjątek z memorjału:

„**Jednakże** przy tegorocznym niebywałym kryzysie gotówkowym, po złym, nieudanym z powodu braku śniegu etc., sezonie zimowym, przy deszczach i powodziach, zapowiadających nieszczególnie dobry sezon letni — **kuracjusze całej Polski powinni dać Zakopanemu czas na postęp i usunięcie braków dotychczasowych**“.

Pocieszmy się jednak tem, że zazwyczaj wszelka rejterada musi się odbyć z „**honorem**“.

Walne Zgromadzenie

Zakopiańskiego Oddziału Polsk. Tow. Tatrzańskiego

Dnia 27 czerwca odbyło się w „Dworcu Tatrzańskim“ Walne Zgromadzenie Zakopiańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Przewodniczył zebraniu prof. M. Świerz prezes oddziału, sekretarzował prof. Z. Mirtyński.

Po odczytaniu i przyjęciu protokółu (z poprzedniego zebrania prof. Świerz zdał sprawozdanie z działalności zarządu. Przedmiotem głównych wysiłków i prac Zarządu było w okresie sprawozdawczym nowobudujące się schronisko przy Pięciu Stawach Polskich. Zbudowano je w całości w „Szkole Przemysłu Drzewnego“, przewieziono do Roztoki i w czasie zimy podciągnięto pod próg. Zakupiono resztę potrzebnego materjału i ostatnio przystąpiono do budowy fundamentów na miejscu. Obok subwencji z Tymczasowej Komisji Uzdrowiskowej i Zarządu Głównego P. T. T. środków dostarczyła urządzona latem zbiórka uliczna, która przyniosła około 3.000 złotych.

Przewodniczący podnosi z wielką wdzięcznością zasługi, które położyli koło budowy schroniska dyr. Stryjeński i mjr. Ziętkiewicz. Specjalną wdzięczność winien też Zakopiański Oddział wojskowości za wydatną pomoc, okazywaną wielokrotnie przy pracach w Tatrach. Na wniosek zarządu uchwalono wyrazić serdeczne podziękowanie za tę pomoc p. gen. Mieczysławowi Kulińskiemu, p. generałowi Andrzejowi Galicy i p. pułkownikowi Franciszkowi Wagnerowi. Uchwalono również serdeczne podziękowanie dyr. Stryjeńskiemu za zajęcie się budową schroniska.

W sezonie ubiegłym wyznaczono drogi na Hali Strążyskiej, Bacugu, w dolinie Kondrackiej i Krzyżnem. Większych prac około poprawy dróg nie można było podjąć ze względu na budowę schroniska, która pochłaniała prawie wszystkie siły i środki.

Oddział Zakopiański brał żywy udział w „Tygodniu Tatrzańskim“ urządzonym w sierpniu ub. roku w Zakopanem. Wygłoszono też kilka odczytów (Dyr. Stryjeński, Dr. Świerz). Delegaci zarządu brali udział we wszystkich posiedzeniach Zarządu Głównego. Ilość członków w roku sprawozdawczym zmniejszyła się, fakt ten, choć przykry, uważać należy za normalny, wobec tego, że pewna liczba naszych członków powpisywała się, stosownie do postanowień statutu, do innych oddziałów. Wkładka roczna została podniesiona, ponieważ Towarzystwo przystąpiło do wydawania „Przeglądu Turystycznego“, który otrzymuje każdy członek Towarzystwa bezpłatnie.

Krótkie sprawozdanie z prac Oddziału okazało się w „Wierchach“, przedłożono je również na Walnem Zgromadzeniu delegatów poszczególnych Oddziałów.

Sprawozdanie kasowe złożone przez skarbnika oddziału dyr. Malickiego wykazało w dochodach 10.111 zł. 67 gr, w rozchodach 10.135 zł. 63 gr. Niedobór wynosi więc 23 zł. 90 gr. Ponadto winien oddział 1.047 zł. dyr. Stryjeńskiemu, którą to sumę dyr. Stryjeński wyłożył z własnej kieszeni na budowę schroniska. Ujemny obraz stanu finansowego oddziału nabiera jaśniejszych barw, gdy się zważy, że dotychczasowa wartość nowego schroniska wynosi najmniej 9.000 złotych.

Na wniosek przewodniczącego Komisji rewizyjnej p. Z. Ritterschilda udzielono jednogłośnie zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono do wyborów uzupełniających. Na miejsce ustępujących członków zarządu pp. Zborowskiego, mjr. Ziętkiewicza i por. Skomry, wybrano jednogłośnie mjr. Ziętkiewicza (ponownie), ks. Humpolę i J. Domaniewskiego. Pełny skład zarządu oddziału, wygląda więc obecnie następująco: M. Świerz (przewodniczący), J. Domaniewski (sekretarz), T. Zwoliński (skarbnik), J. Diehl, ks. Humpola, T. Malicki, Z. Mirtyński, K. Stryjeński, Wł. Ziętkiewicz. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Ritterschilda, K. Schielego i Studnickiego. Z kolei przedstawił przewodniczący program prac Zarządu na rok przyszły. Program ten zawiera przedewszystkiem: 1) dokończenie schroniska przy Pięciu Stawach Polskich, na co trzeba będzie zebrać odpowiednie fundusze i 2) poprawa dróg, zwłaszcza na Czerwonych Wierchach i w Pięciu Stawach. Pozatem w łonie zarządu powstał projekt urządzenia w Zakopanem pierwszej polskiej wystawy turystycznej. Jakkolwiek wystawę tę można będzie doprowadzić do skutku dopiero za 2—3 lata, jednak do przygotowań trzeba się zabrać zaraz i przygotowania te zabiorą dużo czasu i energji.

Następnie przystąpiono do ostatniego punktu porządku dziennego, mianowicie do załatwienia wniosków i interpelacyj. Uchwalono:

1) Zwrócić się do Gminy Zakopanego z prośbą o subwencję.

2) Interwencję w Zarządzie Głównym w sprawie przyznania zaprzyjaźnionemu Towarzystwu „Karpathenverein“ należytych praw w konwencji turystycznej, która ma być zawarta między Polską i Czecho-Słowacją.

3) Protest przeciwko budowie kamieniołomu pod Krokwią i przeciwko wycinaniu tamże lasu.

4) Protest przeciwko budowaniu schroniska przy czarnym Stawie Gąsienicowym.

5) Protest przeciwko zeszpeceniu Zakopanego i dworca kolejowego nieestetycznemi reklamowemi szyldami.

6) Wezwanie do „Państwowej Komisji Ochrony Przyrody“ o przyspieszenie organizacji „Parku Narodowego“ w Tatrach.

7) Podziękowanie Tymczasowej Komisji Uzdrowiskowej i jej przewodniczącemu mecenasowi Dr. J. Diehlowi za udzielone subsydjum.

Meteorologja w Zakopanem.

Niema uzdrowiska w Polsce, w którem zainteresowanie się meteorologją byłoby tak ogólne jak w Zakopanem. Od wczesnego rana do późnej nocy ciągną pielgrzymki ciekawych stanu pogody do gablotki z aparatami i biuletynem, umieszczonej na ścianie dworca Towarzystwa Tatrzańskiego. Zjawisko to świadczy wymownie, iż Stacja Meteorologiczna zakopiańska jest jedyną z najważniejszych placówek tutejszych i ma dla ogółu prawdziwie praktyczne znaczenie. W niemniejszej mierze ma znaczenie Stacja pod względem naukowym, gdyż jest jedyną stacją w Polsce na obszarze wysokogórskim. Naukowe badania klimatu Zakopanego rozpoczęły się przed 50-ciu laty dzięki staraniom Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Aż do roku 1922 obserwacje były w pewnych okresach prowadzone doryweczo i niesystematycznie, gdyż nie było funduszów na uposażenie stałego obserwatora. Spostrzeżenia meteorologiczne umieszczano w pamiętnikach Pol. Tow. T. a oprócz tego w osobnych odbitkach wydał opracowane wyniki swoich obserwacji, długoletni obserwator ś. p. B. Wigilew. Cenny materjał nagromadzony w ciągu 50-ciu lat może posłużyć za podstawę do monograficznego opracowania klimatu Zakopanego.

Nie wszystkie jednak elementy meteorologiczne podlegały badaniom. Brak dostatecznie prostych i dokładnych przyrządów, ogromne koszty połączone ze sprowadzeniem tychże z zagranicy uniemożliwiały pracę na tem polu. Jednak w roku 1922 gdy Stacja Meteorologiczna, oprócz dotychczasowej pomocy finansowej Pol. T. T. uzyskała stały zasiłek od Tymczasowej Komisji Uzdrowiskowej, Muzeum Tatrzańskiego i Państwowego Instytutu Meteorologicznego, nastąpiło znaczne rozszerzenie zakresu pracy, odbywającej się pod naukową opieką P. I. M.

Dla turystyki Zakopanego Stacja Meteorologiczna ma wielkie znaczenie. Nie jest ona jednak w możności zadośćuczynić wymaganiom współczesnym, gdyż brak jej jeszcze bardzo wielu środków pomocniczych, jak n. p. komunikatów codziennych o stanie pogody w Europie, mogących służyć za wskaźnik przy określeniach pogody na najbliższą przyszłość. Często także daje się odczuwać brak stacyj wysokogórskich, chociażby na Hali Gąsienicowej i przy Morskiem Oku, któreby mogły ułatwić orjentację turystom co do stanu pogody.

Dla Zakopanego jako uzdrowiska klimatycznego niezmiernie ważnem jest badanie natężenia promieniowania słonecznego, a w związku z tem kurzu w powietrzu i wypromieniowywania nocnego, t. z. utraty ciepła w pogodne noce. Otóż w tym kierunku należy zaznaczyć, że zrobiono ważny krok naprzód przez sprowadzenie najnowszych przyrządów, niezbędnych do tych badań. Potrzebny na to fundusz asygnowała T. K. U. razem ze Skarbem Państwa. Jest też zamiar reorganizacji na Podhalu sieci stacyj meteorologicznych z powiększeniem zarazem centralnej stacji w Zakopanem.

Życzyćby należało, aby tej placówce naukowej zainteresowane instytucje pomogły w powyższych dążeniach.

J. F.

KRONIKA.

PIERWSZA POLSKA WYSTAWA TURYSTYCZNA odbędzie się w Zakopanem w roku 1928-ym z inicjatywy tutejszego Oddziału Towarzystwa Tatrzańskiego.

T. K. U. na ostatniem posiedzeniu w dniu 7 b. m. uchwaliła jednogłośnie wziąć bezpośredni udział w pracy przygotowawczej i w tym celu wybrała do tymczasowego Komitetu wystawowego pp. Diehla, Kowalskiego i Morawskiego. Zwierzchność gminna zamianuje swych delegatów w dniach najbliższych. Przewodniczącym Komitetu będzie naczelnik gminy, p. poseł Kozłowski, dyrektorem wystawy — p. Stryjeński.

Wiadomość o tak doniosłej inicjatywie zainteresuje niewątpliwie całą Polskę, która i w tej dziedzinie nie zorganizowała jeszcze swego nowego życia. Przegląd stanu obecnego turystyki polskiej, to pierwszy, najważniejszy zabieg dla jej rozwoju, któremu przodować może i powinno Zakopane.

17 LIPCA przyjedzie do Zakopanego wycieczka lekarzy w towarzystwie przedstawicieli prasy po zjeździe lekarsko-przyrodniczym. Wizyta ta ma wielkie znaczenie dla propagandy rzeczywistych wartości Zakopanego, jako stacji klimatycznej i turystycznej.

Spodziewamy się, że Zakopianie przyjmować będą odpowiednio tak miłych i ważnych gości i że zajmie się tem poza organami władzy, które zrobiły, co do

nich należy, przedewszystkiem Gremjum właścicieli hoteli, pensjonatów i restauracji. Jest jeszcze czas na przygotowanie niejednego szczegółu programu przyjęcia.

BUDOWA NOWEGO SCHRONISKA w Dolinie Pięciu Stawów Polskich rozpoczęła się w tych dniach dzięki subwencji T. K. U., przewidzianej w budżecie tegorocznym w kwocie 2.000 złotych.

Zarząd Oddz. Zakopiańskiego P. T. T. wystosował następujące pismo do T. K. U.: „Walne Zgromadzenie Zakopiańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego uchwaliło jednogłośnie wyrażenie najserdeczniejszego podziękowania i słów głębokiej wdzięczności dla Tymczasowej Komisji Uzdrowiskowej w Zakopanem za łaskawie udzielone subsydjum, które umożliwiło rozpoczęcie robót koło schroniska przy Pięciu Stawach Polskich w Tatrach. — Prezes: **Dr. Mieczysław Świerz**, sekretarz: **Janusz Domaniewski**“.

POWSZECHNY UNIWERSYTET REGJONALNY IM. STANISŁAWA WITKIEWICZA W ZAKOPANEM. Ruchliwy Związek Nauczycieli Szkół Powszechnych zorganizował 4-ro tygodniowy kurs wakacyjny, poświęcony metodyczno-organizacyjnym zagadnieniom regjonalnych badań Polski.

Na wykłady odbywające się w sali „Sokoła“ zjechali uczestnicy z całej Polski, oraz wybitni profesorowie Uniw. krakowskiego, lwowskiego, poznańskiego i warszawskiego.

Uczestników Kursu powitał inspektor nowiatu nowotarskiego p. Urbański oraz b. poseł Roj — początem pierwszy wykład Dra Jakubowskiego, prof. Uniw. poznańskiego, był rozpoczęciem serji wykładów połączonych z wycieczkami naukowemi w Tatry. — Szkoda, że na otwarcie Uniwersytetu Regjonalnego nie przybyli przedstawiciele władz miejscowych.

BUDOWĘ SKOCZNI narciarskiej na Krokwi pchnie znakomicie naprzód postanowienie T. K. U. i Zwierzchności gminnej udzielenia Spółce „Parku Sportowego“ pożyczki w kwocie piętnastu tysięcy złotych na umocnienie nasypu, poprawienie skarpu i wkopu, oparkanienie terenu, wybudowanie dwóch trybun dla publiczności itd.

DZIAŁALNOŚĆ N. O. K. Mozolna praca Narodowej Organizacji Kobiet na polu oświatowem wykazuje w dalszym ciągu korzystne dla młodzieży naszej rezultaty. Część uczniów i uczenic wieczornego kursu handlowego zorganizowanego staraniem N. O. K., a prowadzonego przez p. Wandę Ehrenberżankę, przystąpiła dnia 30 czerwca do egzaminu przed komisją, której przewodniczył p. Stanisław Bohusz Zonczyk, dyrektor wieczornej szkoły Dokształcającej. Egzaminowali Nauczyciele szkoły panowie Staszel i Standel. Świadectwa ukończonego kursu handlowego otrzymali: Jan Wnuk, Juljan Przepiórkowski, Jan Mazurek, Władysław Niemczyk, Malwina Chądzyńska, Marja Niemczykówna, Marja Korulówna. Wezwani do egzaminu uzupełniającego po wakacjach: Szymon Turek i Jan Dudek.

Podnieść trzeba, że kurs trwał zaledwie cztery miesiące, że więc w krótkim stosunkowo czasie uczniowie i uczenice opanowali materjał naukowy dość znaczny, co tem więcej godne jest uznania, że młodzież uczęszczająca na wykłady zajęta jest pracą zarobkową i poświęcić mogła nauce jedynie godziny wieczorne. Złożyła więc ta młodzież piękny dowód zapału w pracy zmierzającej do fachowego wykształcenia i dała zachęcający przykład swym rówieśnikom.

Za uprzejmem pośrednictwem Redakcji „Głosu Zakopiańskiego“ Zarząd Narodowej Organizacji Kobiet składa serdeczne podziękowania p. Stanisławowi Zonczykowi, dyrektorowi szkoły Dokształcającej za wszelkie ułatwienia i poparcie udzielone uczniom i uczenicom kursu handlowego, którzy dnia 30 czerwca przystąpili do egzaminu.

WALKA Z LICHWĄ MIESZKANIOWĄ. Starostwo nowotarskie wydało następujące polecenie podwładnym organom P. P.

Ze względu na obecny sezon i obawę, że podobnie jak w roku ubiegłym niektórzy właściciele domów, w miejscach letniskowych położonych w tutejszym okręgu, będą żądać za dostarczone pomieszczenia zapłaty oczywiście nadmiernej, polecam P. P. rozwinąć energiczną akcję celem skutecznego przeciwdziałania odnośnym wypadkom wyzysku, dyskredytującym nasze miejsca kąpielowe i zdolnym spotęgować ich zapowiadający się bojkot. O każdym stwierdzonym wypadku żądania lub pobrania nadmiernej zapłaty za mieszkanie należy natychmiast donosić Prokuraturze przy Sądzie Okręgowym w Nowym Sączu. Komisarjat P. P. w Zakopanem, oraz Posterunek P. P. w Szczawnicy winny wejść w kontakt z T. K. U. względnie z Komisją Zdrojową.

Strzelbicki w. r., starosta.

WALKA Z ALKOHOLEM. Dowiadujemy się, że Starostwo nowotarskie wydało następujące polecenie Komisarjatowi P. P.

„W niektórych pensjonatach w Zakopanem urządza się zabawy i podaje się wódkę i piwo bez zezwolenia władzy politycznej, przeto należy w tym kierunku rozciągnąć ścisłą kontrolę, czuwać, aby wypadki tego rodzaju nie miały miejsca, winnych należy donosić. Starosta: **Strzelbicki w. r.**“

ZESZŁOROCZNE ECHA. „Ilustrowany Kurjer“ w N. 185 donosi, że województwo krakowskie nie uwzględniło rekursu Wydziału Gremjum właścicieli pensjonatów, hoteli i restauracyj w Zakopanem przeciw rezolucji Starostwa nowotarskiego, które anulowało uchwałę Walnego Zgromadzenia członków Gremjum, dotyczącą akcji cennikowej Tymczasowej Komisji Uzdrowiskowej i domagającą się ustąpienia jej przewodniczącego.

W innem orzeczeniu Województwo poleciło Starostwu wytknąć przełożonemu Gremjum niewłaściwość tonu w pismach, wystosowanych do T. K. U. i zagrozić mu środkami dyscyplinarnymi, przewidzianymi w ustawie przemysłowej.

Miejmy nadzieję, że zeszłoroczna niefortunnie zakończona walka pomiędzy Wydziałem Gremjum a Prezydjum T. K. U. aktem tym została zakończona.

TOWARZYSTWO TEATRALNE w Zakopanem otrzymało z T. K. U. subwencję w kwocie 500 zł na uposażenie techniczne swej znakomitej sceny amatorskiej.

NOWA PLACÓWKA. Dnia 1 b. m. ks. prob. Tobolak dokonał poświęcenia filji składu aparatów fotograficznych i perfumerji p. Ludwika Korzoniowskiego, właściciela znanej firmy w Krakowie.

Nowej placówce „Szczęść Boże“.

RUCH GOŚCI. Z dotychczasowych zestawień statystycznych wynika, że frekwencja gości w czerwcu i lipcu r. b. odpowiada temu samemu okresowi roku ubiegłego a pozorny ubytek frekwencji należy tłumaczyć rozbudowaniem Zakopanego.

OFIARĘ 2 zł na Zakład sierót SS. Felicjanek złożyli szofer i konduktor tytułem nieprzyjętego napiwku.

Lista gości

od 2 do 8 lipca 1925 r.

Altstadterówna Dr Zofja, Kraków — Gewont.
Aks Wilhelm z siostrą, Lwów — Dworek.
Augustynowicz Aleksander, Poznań — Mak.
Andrzejewski Leon z żoną, Łódź — Bystre, Cichocka.
Arbaszewska Ewelina, Lwów — Cieszynianka.
Arlitewicz Przem. z synem, Warszawa — Modrzejów.
Ameisenowa Er. z r., Kraków — Cukier, Kościuszki
Arenson Arnold z żoną, Warszawa — Beringerówka.
Almakiewicz Józef, Warszawa — Dom Chałub.
Albinowska Czesława, Kraków — Rennaissance.
Adamaitis Otylja i Ido, Warszawa — Nowotarska 17.
Adamczyk Stefan, Łódź — Turnia.
Adamczyk Kazimiera, Łódź — Turnia.
Aleksandrowicz Jan z córką, Poznań — Sanato.
Antoszewicz Sabina z siostrą, Warszawa — Hanum.
Adamczykówna Janina, Poznań — Bohdanówka.
Ansten Aleks. z żoną, Warszawa — Oaza.
Andrzejewski Roman, Łódź — Łubień.
Baszczyński Józef, Skoczów — Cieszynianka.
Bartoszewska Stan. z rodz., Łódź — Sielanka.
Banasiówna Zofja, Tarnów — Leśniakówka.
Blacher Jakób, Warszawa — Zalesie.
Battaglja Roman, Kraków — Warszawianka.
Bakun Sabina, Warszawa — Wacława.
Baranowska Wanda, Poznań — Sanato.
Brąglewiczówna Anna, Lwów — Zamojskiego 121.
Bachmanówna Dr Helena, Kraków — Cz. K.
Bachmanówna Teresa, Kraków — Cz. K.
Beben Stanisław, Stary Zamość — Dom zdr. naucz.
Berger Regina, Lwów — Granit.
Begleiter Reb. z rodz., Lwów — Zamojskiego, Lenda.
Breindler Rachel, Wiedeń — Kościelna 4.
Brzezińska Marja, Warszawa — Zagroda.
Benisz Adam z żoną, Katowice — Cieszynianka.
Bergiel Stanisław, Katowice — Kresy.
Baliński Zbigniew i Urszula, Lwów — Ostoja.
Bańkowa Zofja, Kuklin — Gerlach.
Batkowska Zofja, Warszawa — Stamary.
Błaszczek Alfons z żoną, Kępno — Wawel.
Brzękowski Jan, Kraków — Wybrana.
Bernadzikiewicz Stefan, Warszawa — Krzemień.
Bernadzikiewicz Tadeusz, Warszawa — Krzemień.
Beckmanowa Augusta, Kraków — Uciecha.
Bender Matylda, Warszawa — Uciecha.
Bednarska Stefanja, Kraków — Sulejówka.
Białkowska Janina, Tarnopol — Ogrodowa 4.
Biega Bolesław, Londyn — Dzidka.
Białówna Anna, Gułtawy — Sanato.
Bierczyński Stan., Kraków — Kościuszki, Cukier.
Bielczyk Leszek, Rogoźno — Cz. K.
Bienczak Marjan, Warszawa — Gencjana.
Blitz Maksymiljan, Czechowice — Gewont.
Białoskórski Wiktor z córką, Wrocławek — Zośka.
Bobrowski Jan z rodz., Warszawa — Stamary.
Brodzka Jadw. z rodz., Warszawa — Dzidka.
Borkowska Antonina, Lwów — Rena.
Borkowska Eugenja, Warszawa — Cz. K.
Bogowolska Irena, Warszawa — Mohylanka.
Broniewska Zofja, Warszawa — Borek.
Bogacki Franc. z żoną, Poznań — Sienkiewicza 1081.
Butrymowicz Bogusław, Kraków — Warszawianka.
Bruszewska Janina, Warszawa — Koliba.
Butter Janina, Warszawa — Borek.
Bałukówna Zofja, Kraków — Kościeliska 7.
Beuzefówna Zofja, Warszawa — Żywczańskie 1271.
Birula Olga z rodziną, Kraków — Bystre, Cetnarski.
Białkowski Władysław, Łódź — Marja.
Bobiński Jan z żoną, Piotrków — Stow. św. Zyty.
Bobulowa Anastazja z rodziną, Kraków — Do Rojów
Brabowski-Gostzendorf Tad. z ż., Kraków — H. M. O.
Błachutowa Ant., Kraków — Chramcówki 9.
Bętkowska Anna, Kraków — Zacisze.
Bilońska Marja, Przemyśl — Henka.
Bilor Janina i Zofja, Lwów — Cz. D.
Bielińska Helena z rodz., Kraków — Cz. D.
Bittner Adam, Poznań — Bohdanówka.
Bittner Aleksander, Poznań — Bohdanówka.
Binder Edward, Warszawa — Mak.
Bieszczad Wojciech, Kraków — Wołodyjówka.
Bieszczad Bronisław, Kraków — Wołodyjówka.
Boruniowa Zofja, Kraków — Nowotarska 20.
Bordzińska Aleksandra, Łódź — Henka.
Bocheński Józef z rodz., Poznań — Nowotarska 255.
Bzowska Bronisława, Drogima — Stokrótka.
Bolewicz Wład., Poznań — Sanato.
Brzostyńska Stan., Kraków — Szymony 1051.
Bolechowska Aleks., Kołomyja — Odrodzenie.
Bojakowski Piotr, Kowel — Oksza.
Brohmer Dr Miecz., Kraków — Krywań.
Bunin Anna, Lwów — Harenda, Kasprowicz.
Butkiewiczowa Anna z córką, Sosnowice — Warta.
Budzich Stefanja, Rozwonin — Zacisze.
Brunne Marja, Warszawa — Nowotarska 104.
Bühm Dr Józef, Lwów — Sienkiewicza 459.
Brudnicka Marja z siostrzenicą, Warszawa, Pająkówka.
Bystroń Dr Jan, Kraków — Królewianka.
Ciesielski Zygmunt, Śmigiel — Błękitna
Ciągliński Józef, Warszawa — Kamilla.
Ciszewski Zbigniew z żoną, Warszawa — Szałas.
Ciemnowa Zofja, Kruszwica — Szarotki.
Cukrzyńska Janina, Olkusz — Warszawianka.
Cholewicka Janina, Warszawa — Leśniczanka.
Chmielewska Stan., Warszawa — Za Bramką.
Chodakowska Janina, Warszawa — Koliba.
Chylewski Kaz. z żoną, Grudziądz — Staszeczkówka.
Czachowska Janina, Warszawa — Mak.
Czarnocka Ludwika, Warszawa — Sanato.
Czetwertyński Stefan, Warszawa — Stamary.
Czermyszenko Olga, Warszawa — Borek.
Czajkowska Stanisława, Przemyśl — Konradówka.
Czerwinka Józefa, Kraków — Wołodyjówka.
Cybulska Wanda, Warszawa — Gencjana.
Czerwińska Z. z dziećmi, Lwów — pod Smerekowem.
Cesarczyk Adam z żoną, Warszawa — Staszeczkówka
Ciołkowska Aniela, Moszczonów — Mak.
Chorabikówna Małgorz. z córką, Kraków, Krupówki 51
Chmielewski Jerzy z żoną, Poznań — Stamary.
Chmielewska Kaz. z rodz., Warszawa — Kozinice 12.
Charewicz Kazim., Kraków — Bystre 544.
Chmielowska Marja, Poznań — Limba.
Churitówna Henryka, Piotrków — Pająkówka.
Dawid Bruno z żoną, Warszawa — Stamary.
Dąbrowska Kr. z rodz., Warszawa — Dolne Bystre 29
Deżakowski Bazyli z żoną, Warszawa — Szałas.
Donbel Wanda z synem, Warszawa — Jadwiniówka.
Dembowski Eug., Warszawa — Gerlach.
Denasiewicz Kazimierz, Drohobycz — Warszawianka.
Dziemiano Aleks., Warszawa — Gerlach.
Dolniakówna Marja, Gniezno — Kresy.
Domańska Janina, Warszawa — Obrochtówka.
Dobrzyniecka Z., Warszawa — Do Jaszczurówki 20.
Dobrzańska Wanda z rodz., Kraków — Dora.
Dulęba Adolf, Kraków — Wanda.
Dańkowski Stanisł., Kraków — Zacisze.
Deskur Feliks, Lwów — Cz. Krzyż.
Dowgierdówka Stanisł., Wilno — Mięguszowieckie.
Dorożyńska Teodora, Lwów — Zakopianka.
Dyrbańska Marja, Poznań — Kościeliska 23.
Dull Paweł, Warszawa — Warszawianka.
Dutkiewicz Roman, Warszawa — Gencjana.
Druszkiewicz Józef z żoną, Lwów — Warszawianka.
Drzewiecki Bol. z córką, Pabjanice — Sarjusz.
Drogoszewski Aureli, Warszawa — Staszeczkówka.
Drogoszewski Kazimierz, Łowicz — Staszeczkówka.
Drobnik Stanisław, Konin — Łada.
Dudzikówna Emilja, Wadowice — Kościuszki, Cukier.
Durzanka Florentyna, Warszawa — Zacisze.
Ehrlich Dr Ludw. z rodz., Lwów — Sanato.
Engat Henr. z żoną, Łódź — Uciecha.
Falek Juljusz, Kraków — Świtezianka.

Franke Zofja z córką, Lwów — Żychoniówka.
Fangorowa W. z r., Warszawa — Skibówki, Walczak.
Fedak Dr Wiktor z córką, Jaworzno — Zacisze.
Felińska Halina, Lwów — Wanda.
Fischer Jan, Wilno — Wierchy.
Fiszer Laura, Bielsko — Kalina.
Filasińska Ludwika, Warszawa — Pod Matką Boską.
Fronk Stefan, Warszawa — Krokus.
Fortuna A. z córką, Tarnowa Góra — Szkolna 1213.
Fuchs Dora, Jezierna — Borek.
Fuglewicz Helena, Kraków — Zagórze.
Fuchs Karol z żoną, Warszawa — Sanato.
Fuchs Abraham, Warszawa — Borek.
Fajnsztajn B., Kowel — Halka Zam.
Frankenberg Rozalja, Łódź — Krzeptówka 600.
Ferdynandzki Lucjan, Sosnowiec — Sarjusz.
Fiderkiewicz J. z c., Kraków — Pod Matką Boską.
Friedrich Juljusz z żoną, Warszawa — Kalasówki sek.
Frankowski Eug., Warszawa — Przełęcz.
Finklówna Klara, Kraków — Stamary.
Friedman Maurycy z rodz., Kraków — Skibówki 17.
Grabowska Stan., Mańkiewicze — Cz. Krzyż.
Ganz Jan, Lwów — Warszawianka.
Gradzikowa Adela, Warszawa — Mak.
Grabiańska Stef. z córką, Warszawa — Sarjusz.
Grabiańska Janina, Warszawa — Sarjusz.
Grandkowski Aleks. z rodz., Poznań — Izia.
Gawrońska Helena, Poznań — Polanka.
Grabowska Marja, Lwów — Warszawianka.
Gabrychówna Marja, Skałat — Zakątek.
Grabowski Józef z rodz., Łódź — Wanda.
Grabowski Teofil z żoną, Lechlin — H. M. O.
Gałek Karol, Gniezno — Piast. St. Polana.
Gałkówna Leopolda, Gniezno — Piast. St. Polana.
Grzankowska Kazimiera z córką, Warszawa, Wiosna.
Grabowska Marja, Sołacz — Kościeliska 23.
Gajewski Aleksander i Marja, Warszawa — Wierchy.
Hoffmanowa Aniela z synem, Bydgoszcz — Nirwana.
Hołożanka Leokadja, Poznań — Borek.
Hoszowski Edward, Ostrowice — Łada.
Hrom Stanisław, Warszawa — Sanato.
Hyżowa Marja, Warszawa — Cieślówka.
Hanakowa W. z rodz., Kraków — Stara Polana 17.

Hanusek Paweł, Katowice — Ślązaczka.
Heruk Aleksander z żoną, Siedlce — Bachledy 219.
Iszkowski Roman, Modlin — Rennaissance.
Ileruk Jan, Białystok — Cz. K.
Ilska Walent. z córką, Innowrocław — Modrzejów.
Iwanicka Karola i Gizela, Zawiercie — Pod M. Boską.
Iwanowa Tatjana, Warszawa — Gencjana.
Izdebska Maryla z rodz., Warszawa, Kościeliska 163.
Idzis Władysław i Marja, Kraków — Halszka.
Jakubowski Dr Zygm. z bratem, Lwów — Sanato.
Jarosiński Aleks., Detroit (Ameryka) — H. M. O.
Jaworowicz Henryk, Detroit (Ameryka) — H. M. O.
Januszewska Marja, Grudziądz — Jerzewo.
Jabłoński Michał, Warszawa — Nowa.
Jakóbek Jan, Pińsk — Gerlach.
Janiszewski Kamil, Warszawa — Sanato.
Jackowska Janina, Sosnowiec — Kosodrzew.
Jachowski Stanisław, Sosnowiec — Kosodrzew.
Jamontt Witold z żoną, Warszawa — Mak.
Jakubowski Jan, Warszawa — Gencjana.
Jasiński Jan, Kraków — Stamary.
Janowski Janusz, Warszawa — Sanato.
Jankowski Jan z żoną, Warszawa — Cz. Dwór.
Jakubowski Henryk, Warszawa — Paryżanka.
Jaworczykowski Tad. z rodz., Jarosław — Hanka, do Białego.
Jarzynianka Kazim., Warszawa — Halszka.
Jakubowski Dr Wacław, Warszawa — Stamary.
Jakubowski Stan. z rodz., Łódź — Kosówka, Bystre.
Jankowski Stanisław, Łódź — Śnieżka.
Jakubski Dr Ant., Poznań — Królewianka.
Jentys Wład. z żoną, Kraków — Stamary.
Jeziorska Helena, Lwów — Warszawianka.
Jeleńska Dr Emilja, Poznań — Wawel.
Jelec Woronycz Jadw., Grodno — Sanato.
Jeziorański Stefan, Warszawa — Pardałówka.
Jeziowski Feliks, Dęblin — Sobczakówka.
Juszko Irena, Warszawa — Cz. K.
Jaworkowska Marja, Białystok — Krupówki 35.
Janiecówna Stanisł., Kraków — Halszka.
Kwaskowska Jan. z synem, Warszawa — Nirwana.
Kasparek Wiktor z żoną, Lwów — Staszeczkówka.
Kawecki Tadeusz, Poddębie — Warszawianka.
Kalinowski Wiesław, Warszawa — Warszawianka.

Gregorowicz Ludw. z rodz., Bydgoszcz — Sport.
Grzegorzewska Eug. z siostrą, Lublin — Anielówka.
Gerżabek Ferdynand z żoną, N. Sącz — Kasprusie 28
Glettner Sara, Przemyśl — Świt.
Gerasimowicz Piotr, Warszawa — Gewont.
Gintlowa Bron., Kraków — H. M. O.
Gieryn Miecz., Słupce — Gewont.
Grodzicki Karol, Kraków — Wanda.
Górnisiewicz Stan., Kraków — Warta.
Godlewska Wiktorja, Warszawa — Gewont.
Goldberg Maks., Warszawa — Warszawianka.
Głogowski Ign. i Irena, Łódź — Jaworzyna, Bystre.
Głowacka Ludwika, Warszawa — Litwinka.
Grocholski Cz., Warszawa — Krzeptówki, Mraczelnik
Gontarska M. z cór., Warszawa — Mohylanka, Bystre
Goldman Stefan, Gdańsk — Borek.
Gołąbowa Janina z synem, Kraków — Zagórze.
Goldsztein Eugenja, Kraków — Wanda.
Grodecki Eugenjusz, Częstochowa — Wołodyjówka.
Gluzińska Aleks. z siostrą, Grodziec — Zakątek.
Gumiński Jan z żoną, Warszawa — Cieszynianka.
Gutman Malwina, Lwów — Warszawianka.
Grudzicka Zofja, Przemyśl — Konradówka.
Grychno Natalja, Warszawa — Wawel.
Grzymalski Leon z żoną, Zielonki — Stamary.
Grycz Dr Józef z żoną, Kraków — Strążyska.
Gryglewicz E. z siostrą, Katowice — Staszeczkówka.
Hasler Wolter, Katowice — Sanato.
Hałacińska Em. z synem, Kraków — Kamilla.
Handt Elfryda, Warszawa — Wielkopolanka.
Herman Adolf, Złoczów — Uciecha.
Heinze Bertold z żoną, Radoszów — Sanato.
Heinrich Stefan, Skierniewice — Oksza.
Herbutowa Marja z córką, Lwów — Krupówki 69.
Heker Fryderyk, Kraków — Wierchy.
Herzigowa Bronisława, Wieliczka — H. M. O.
Hirszowa Marja z córką, Warszawa — Beringerówka.

Krajno Franc. z rodz., Poznań — Izia.
Krawczykówna Zofja, Olkusz — Litwinka.
Kratkowski Czesław, Warszawa — Arwa.
Kasprowicz Mikołaj z rodz. Poznań — Pod M. Boską.
Kasprowicz Marja z synem, Poznań — Pod M. Boską.
Karwowska Hel. z córkami, Warszawa — Zakrzówek.
Kaizerowa Kat. z córkami, Poznań — Szałas.
Krajewski Tad. z żoną, Grodno — Sanato.
Kalinkowa Walerja, Warszawa — Wybrana.
Kalinek Jadwiga, Warszawa — Wybrana.
Krassowska Karolina, Warszawa — Borek.
Kaniewski Stan., Warszawa — Dom Chałubińskiego.
Knast K. z rodz. Poznań — Turnia.
Kaczorowski Józef z rodz. Warszawa — Bystre 21.
Kramsztyk Dr Stefan z rodz., Warszawa — Bystre 10.
Kamińska Franc. z synem, Poznań — Turnia.
Krajewski Tad. z żoną, Skorączew — H. M. O.
Kapłańska Marja, Łódź — Promienna.
Klaczewski Mik. z córką, Warszawa — Konradówka.
Klaszczówna Irena z siostrą. Warszawa — Sanato.
Kędzior Edward, Toruń — Bystre 606.
Księżopolska Jadw., Warszawa — Sienk., Winnicki
Kizler Marja z rodz., Warszawa — Arwa.
Kinowski Dr Leon z żoną, Grodno — Cz. K.
Kirschen Michał, Wiedeń — H. M. O.
Krzewicki Izak z rodz., Warszawa — Świt.
Kreyser Henryk z żoną, Warszawa — Bochdanówka.
Kretschmer J. z r., Kraków — Dom Banku Gosp. Kr.
Kierecki Marjan z siostrą, Katowice — Staszeczkówka
Książek Wojciech z rodz., Rzeszów — Skibówki 17.
Kiedrycz Janina, Warszawa — Wybrana.
Kinderman Irena i Zygm., Łódź — Wanda.
Kowalska Mieczysława, Hrubieszów — Nirwana.
Kopelowicz Maurycy, Łódź — Albion.
Kosiorkiewicz Stan. z rodz., Lublin — Wanda.
Kosacka Zofja, Warszawa — Śnieżka.
Korczowska Adela, Kraków — Nasza.

Korzeniowski Ludwik, Kraków — H. Sport.
Korzon Stefan, Warszawa — Sanato.
Koubel Henryk, Kraków — H. M. O.
Kanarkowa Maryla z rodz., Warszawa — Orawa.
Kozielski Wacław, Sosnowiec — Warszawianka.
Kołomaznik Karol, Kraków — Stamary.
Kozłowska Janina, Warszawa — H. M. O.
Kobos Dr Henryk, Piotrków — Strążyska, restaur.
Konik Teofil, Brzeźnica — Dom zdrowia naucz.
Kon Małgorzata, Łódź — Zawrat.
Kon Jakób, Łódź — Zawrat.
Korowicz Stan., Radomsk — Krzeptówka, Stepko.
Kossakowska Korwin Marja, Warszawa — Janówka.
Kobak Wiktor, Wilno — Kmicic.
Kowalska Marja, Lwów — Leśniakówka.
Köhsting Marja, Lwów — Jurand.
Kondecka Helena, Warszawa — Cz. K.
Komnicki Konstanty, Łódź — Cieszynianka.
Kokówna Gizela, Chełm — H. Turystów.
Korczakowski Czesław, Lwów — Kościuszki, Cukier.
Koppe ks. Henryk, Kościan — Kresy.
Kowalska Janina z bratem, Sambor — Arwa.
Kopankiewicz Zygmunt, Warszawa — Szopenówka.
Konarzewski Tadeusz, Łódź — Gewont.
Kowalska Helena, Lublin — Arwa.
Kowalska Marja, Szczebrzeszyn — Arwa.
Kowalski Marjan z matką, Wilno — Sanato.
Koszacka Stefanja, Lubliniec — Zagórze.
Kowalczyk Władysław, Łódź — Marja.
Kowalewska A. z c., Warszawa — Sienk., Winnicki.
Kossekówna Klotylda, Bordzwień — Kresy.
Koroniówna Otylja, Kraśnica — Królewianka.
Koroniówna Jadwiga, Szarbia — Królewianka.
Kozicki Bartłomiej z rodz., Kraków — Józef Chyc.
Komorowski Wieńcz., Kraków — Szymony 1132.
Kondzielski Zdzisław, Ciężkowice — H. M. O.
Koncewski Dr Stan., Warszawa — Sanato.
Kronenberg Stefanja, Warszawa — Uciecha.
Konopacki Karol z rodz., Jasło — Bystre, Gąsienica.
Kolczyńska Paulina, Warszawa — Gencjana.
Korotkiewicz Alicja, Warszawa — Nasza.
Kolaszyńska Helena z synem, Łowicz — Stara Polana.
Kozubowski Henryk, Lublin — Staszeczkówka.
Kozubowska Pelagja, Lublin — Staszeczkówka.
Kozłowska Jadwiga, Warszawa — Pod Matką Boską.
Kobielska Zofja, Piotrków — Nowotarska 104.
Kuklasiński Kazimierz, Poznań — Nasza.
Kużenińska Felicja, Warszawa — Gerlach.
Kurc Edmund, Warszawa — Pomoc Bratnia.
Krukowski Dr Stanisław, Gniezno — Kresy.
Knutze Józefa, Cieszyn — Sienkiewiczówka.
Kukuer Rudolf, Skoczów — Cieszynianka.
Kutaszówna Eleonora, Zamość — Kmicic.
Kubica Jan, Lipiny — Kasztelanka.
Kuciński Michał z rodz., Lwów — Do Kuźnic 17.
Kuszewski Jerzy, Warszawa — Olcza, Staszel.
Kluczyńska Eugenja, Kraków — Kościuszki, Cukier.
Kuzielówna Mich., Król Huta — Cz. Krzyż.
Kuczewski Kazimierz, Łódź — H. Sport.
Krupp Helena, Warszawa — Bohdanówka.
Kruszewski Rodrys, Kuszów — Dom wycieczkowy
Kuzella Jadwiga, Warszawa — Warszawianka.
Kuncewicz Władysław, Warszawa — H. Sport.
Kumpusz Jerzy, Warszawa — Stamary.
Kuropówna Marja, Warszawa — Kościeliska 84.
Klupsz Alojzy z żoną, Katowice — Wołodyjówka.
Kuncewicz R. z siostr., Warszawa — Krzeptówki 1694
Kubajewiczówna Karolina, Lwów — Leśniakówka.
Kruszewski Rodrys, Lwów — Łada.
Kuliczkowski Sew. z rodz., Buczacz — Skibówki 9.
Kuryłowicz Jarosław, Lwów — Stamary.
Kruszyńska Helena, Sosnowiec — Warta.
Kluźniak Ludwik z córką, Warszawa — Antonin.
Krynke Kazimierz, Zdania — Żychoniówka.
Krzysztoforski Jan, Przemyśl — H. Sport.
Krysiński ks. Zygmunt, Końskie — Gewont.
Krzyżanowski Feliks z rodz., Płock — Szałas.
Krysińska Stefanja, Zgierz — Gewont.
Landau Helena, Wadowice — Dworek.
Lange Alfred, Łódź — Nieczuja.
Langerowa M. z synem, Łódź — Jaworzynka, Bystre.
Lachowicz Jan, Tarnowskie Góry — H. M. O.
Lamparski Stan. z żoną, Wierzbnik — H. M. O.
Lateinerowa Anna, Lwów — Do Rojów 49.
Lasocki hr. Kazim., Warszawa — H. Sport.
Lachowicz Aniela, Druskienniki — Hyców, Żegleń.
Lamparska Małg., Kielce — Warszawianka.
Langer Dr Karol z rodz., Łódź — Jaworzynka, Bystre
Lan Marek, Lwów — Złotogłów.
Lande Janina, Łódź — Promienna.
Lankaurówna Zofja, Zgierz — Sulejówka.
Landsberg W., Kraków — Szymony, SS. Urszulanki.
Lebiestówna Anna, Przeworsk — Świetlana.
Lewkowicz Stanisława, Brody — Sulejówka.
Ledóchowska Marja, Warszawa — Żywczańskie 128.
Lewicka Kazimiera, Lwów — Sienkiewiczówka.
Lessing Elza z synem, Łódź — Gerlach.

Legezyński Władysław, Lwów — Dworzec Tatrz.
Loebel Anna, Lwów — Jurand.
Lepszy Paweł, Katowice — Ślązaczka
Leśniowska Eugenja, Kraków — Orawianka.
Lelonek Leon, Królewska Huta — Skibówki 10.
Lewicki Adam z żoną, Kielce — Wybrana.
Leszczyński Edyn, Konin — Łada.
Lewenstein Regina, Sosnowiec — Żywczańskie 1271.
Lipska Janina, Tomaszów Lubartowski — Gerlach.
Lincke Gertruda, Poznań — Pod Matką Boską.
Lipszycówna Anna, Warszawa — Strążyska rest.
Lipszycówna Helena, Warszawa — Strążyska rest.
Lipiński Edward i Zbigniew, Suwałki — Sarjusz.
Lichtenstejnówna Zofja, Łódź — Kujawianka.
Ligoń Helena, Katowice — Zagórze.
Lienówna Regina, Przemyśl — Strzecha.
Liedke Jadwiga, Katowice — Marilor.
Lipińska Marja, Warszawa — Pardałówka 1036.
Lis Wacław, Warszawa — Skibówki 6.
Lichtenfeldow Stef. z s., Warszawa — Sulejówka.
Lipińska Julja, Warszawa — Kubinówka.
Lossoer Helena z córką, Gryżyna — Sanato.
Łaciński Józef, Łódź — Nieczuja.
Łyżwiński Stanisław, Wąchrek — Nowotarska 543.
Łasiewicka Kazim., Warszawa — Zagórze.
Łada Katarzyna, Warszawa — Dworzec Tatrz.
Łada Janina, Warszawa — Dworzec Tatrz.
Łobodzianka Stanisława, Poznań — Modrzejów.
Łokińska Marja, Drohobycz — Borek.
Łepicka Dr Wanda, Warszawa — Konradówka.
Łada Roman, Białystok — Krywań.
Łozińska Halina z synem, Warszawa — Albion.
Matecka Zofja, Radom — Jurand.
Mazurkiewicz Bol. i Miecz., Katowice — Bocian.
Malarzówna Józefa, Kraków — Warszawianka
Mańczakówna Wład., Poznań — Kresy.
Machniewska Wacława, Poznań — Olcza, Klus Paweł
Matukiewicz Anna, Zduńska Wola — Zośka.
Malinowska Zofja z córką, Kraków — Żywczańskie 59
Marchelówna Zofja, Warszawa — Zagroda.
Malangiewicz Wład. z żoną, Warszawa — Cz. Dwór.
Majewski Wład z córką, Kielce — Nasza.
Matulanka Helena, Ustroń — Kresy.
Maschler Henryk, Kraków — Krupówki za wodą.
Mazurkiewicz Hel. z córkami, Kraków — Skibówki 7.
Meller Stanisław, Warszawa — Gewont.
Machowicka Halina, Warszawa — Sienkiewiczówka.
Medwodowski Janusz, Warszawa — Mięguszowieckie.
Mikosiński Wacław, Lwów — Kamieniec, Słoneczna
Mikołajczykowa Halina z synem, Poznań — Świetlana
Mingelgrün Frieda, Kraków — Tatary, Król.
Mieszkowska Marja z synem, Kraków — Skibówki 7.
Morgenstern Józef z rodz., Bydgoszcz — H. M. O.
Mrozowski Juljusz, Sosnowiec — H. M. O.
Mokry Jan, Płock — Leśniczanka.
Mohr E. Miecz., Kraków — Warszawianka.
Moczarska Marja, Bydgoszcz — Szałas.
Moczarski Stan., Bydgoszcz — Szałas.
Mortimer Dr Frydr., Katowice — Kaszelewskiego. Gąsienica.
Mondschein Janina, Warszawa — Turnia.
Marcinkowska Eugenja, Warszawa — Sienkiewicza.
Mazurówna Stanisława, Lwów — Warszawianka.
Majewski Gustaw, Skąpe — Walówka.
Makowski Stan. z rodz., Warszawa — Zbyszko.
Machczyńska Janina, Warszawa — Jaśka, Bystre.
Machczyńska Anna, Warszawa — Jaśka, Bystre.
Maler Kazimiera, Grodzisk — Warta.
Marusiński Józef z rodz., Kraków — Dora.
Merunowicz Feliks, Warszawa — Gewont.
Mellerowa Wiktorja, Lwów — do Białego, Pawlicowa.
Mińczewska Marta, Dąbrowa Górn. — Dom zdr. n.
Michnikowa z rodz., Bochnia — Mielochówka.
Mołoszyński Leonard, Chełm — Modrzejów.
Molińska Katarzyna, Pruszków — Krupówki 17.
Mucha Józef, Tomaszów — Gewont.
Musielewicz Wład., Lwów — Kościeliska 15.
Martulanka Zofja, Lwów — Rennaissance.
Markowska Władysława, Lwów — Rennaissance.
Matuszewicz Jadwiga, Warszawa — Antałówka.
Markiewicz Helena, Sosnowiec — Nirwana.
Mayer Ferdynand, Drohobycz — Zochna.
Maciejewski Benedykt, Poznań — Skibówki 1347.
Majkówna Helena, Kraków — Krupówki 51.
Masłowski Witold, Sosnowiec — Sarjusz.
Medwardowski Janusz, Warszawa — Do Kuźnic 11.
Mierzejewski Ludwik, Poznań — Zakątek.
Mischke Helena, Warszawa — Hotel Sport.
Mrowicka Wiktorja, Poznań — Szym. SS. Urszul.
Mrozówna J. z siostrą, Kraków — Sienkiewiczówka.
Miller Paweł z żoną, Kraków — Stamary.
Narutowicz Stan. i Marja, Warszawa — Antałówka.
Niemierowska Jadwiga, Tarnów — Warszawianka.
Nitowska Helena, Warszawa — Witkiewicza 11.
Nowicki Franc. z żoną, Warszawa — Anastazja.
Nowicki Leon, Łódź — Turnia.
Niedzielska Bron., Piotrków — Strążyska.
Niezabitowski Tadeusz, Kraków — Modrzejów.
Niepokojczycka Anna, Lublin — Tatry.
Niemcewicz Juljan, Grodno — Zakątek.
Nowakowski Jan T., z rodz., Lwów — Do Rojów 49.
Nowicka Bron., Pabjanice — Anielówka.
Nowakowska Jadwiga, Poznań — Kubinówka.
Nowicki Franciszek, Inowrocław — Cz. Krzyż.
Niemczycka Stefanja, Warszawa — Łada.
Nowakowska Janina, Warszawa — Nowotarska 20.
Nowicka Elżbieta, Warszawa — Żychoniówka.
Nowacka Jadwiga, Warszawa — Łada.
Osuchowski Bogusław, Lublin — Strążyska, reustaur.
Obonsier Alfred z żoną, Belgja — Warszawianka.
Onellówna Marta, Katowice — Modrzejów.
Orłowska Marja, Tarnów — Królewianka.
Olszewski Adam z rodz., Wrocławek — Gerlach.
Obińska Karolina, Gostynin — Wielkopolanka.
Ochabówna Aniela, Kraków — Hanna, Chramcówki.
Ondyński Eug. z wyciecz. — Porzeczków, Dom wyc.
Olearczyk Wład., Lwów — Warszawianka.
Oraczewska Marja, Piotrków — Przedświt.
Olearczyk Julja, Lwów — Warszawianka.
Osowski Jan, Zborów — H. M. O.
Orliński Henryk, Kraków — Gewont.
Ossadnik Franc. z żoną, Katowice — Albion.
Olszewska Stef. z wycieczką, Warszawa — Św. Zyty.
Olszewski Teodor z żoną, Warszawa — Dzidka.
Opolski Józef z rodz., Warszawa — H. Turystów.
Okęcki Stanisław, Warszawa — Konradówka.
Ośmiałowska Halina, Warszawa — Gewont.
Obuszyński Piotr z żoną, Warszawa — Kalina.
Ostrowski Leon. z rodz., Warszawa — Warszawianka
Ostaniewiczówna Zofja z siostrą, Pabjanice — Szałas.
Obłoczyński Jan, Warszawa — Cz. Krzyż.
Orchulska Joanna, Łódź — Marja.
Olederczykówna Czesł. z siostrą, Śmigiel — Błękitna.
Olszewska Stefania, Warszawa — Mięguszowieckie.
Obmińska Zofja, Warszawa — Rennaissance.
Olszewska Stefanja, Warszawa — Do Kuźnic 11.
Ołtaszewska Eugenja, Warszawa — Stamary.
Okopińska Apolonja, Warszawa — Stamary.
Orłowska Eugenja, Łódź — Krzeptówka 600.
Pawłowska Lubow., Warszawa — Ustup 1180.
Pagonowska Leonia, Piotrków — Przedświt.
Piórkiewicz Józef z żoną, Lwów — Warszawianka.
Prokuratorski Grz. z żoną, Warszawa — Jadwiniówka
Prokopowicz Henryk, Warszawa — Gencjana.
Potsówna Helena, Warszawa — Krupówki 17.
Porębska Zofja, Warszawa — Skibówki 6.
Próchniakówna Magd., Warszawa — Skibówki 6.
Pluciński Zygm. z rodz., Lusówka — H. M. O.
Planerowa Ernestyna z córką, Łódź — Kalina.
Pawłowska Jadw. z rodz., Lwów — Obrochtówka.
Pras Szulim z żoną, Warszawa — George.
Palasiński Józef z rodz., Kraków — Krzeptówki.
Paliszewska Irena i Kaz., Poznań — Polanka.
Paliszewska Kazimiera, Poznań — Polanka.
Pawlicka Teresa, Poznań — Polanka.
Pawulówna Helena, Lwów — Warszawianka.
Pachowska Miecz., Kraków — Sanato.
Przeździecki Zygmunt, Warszawa — Oksza.
Przewłocka A. z r., Warszawa — Ciągłówka, Zwijacz.
Przewoźniakowa Marja, Radom — Jurand.
Pfeiffer Adela, Warszawa — Szałas.
Pochnikowa Eug. z synem, Łódź — Promienna.
Perle Józef, Łódź — Za Bramką.
Preger Stan. z rodz., Łódź — Gewont.
Pisarski Jan, Warszawa — Kasprusie 41.
Pietrzykowska Cecylja, Pabjanice — Anielówka.
Pilarczyk Teofil, Poznańskie — H. Sport.
Piotrowska Halina, Brusinów — Krzeptówki 1416.
Prokopyszyn Tadeusz, Lwów — Warszawianka.
Ponder Marja, Łódź — Kasprusie 40.
Pol Gustaw z rodz., Poznań — Wisła.
Pompianka Marja, Poznań — Siemianówka.
Płocka Janina z siostrą, Katowice — Cieszynianka.
Pogorzelski Ludwik, Warszawa — Arwa.
Podlaszecka Eug., Lwów — Jurand.
Porębska Marja z rodz., Kraków — Kasprusie 33.
Prodkowska Anna, Kraków — Kasprusie 33.
Podgórska H. z dziećmi, Piotrków — Króle, Zwijacz.
Pstruszeńska Marja z siostrą, Lublin — Koliba.
Pawłowska Zofja z synem, Łódź — Bystre 5.
Pająk Karol, Warszawa — Irys.
Przedpelska Wiktorja, Warszawa — Sulejówka.
Przenicki Andrzej z córką, Warszawa — Gerlach.
Piwarska Marja, Kraków — Lublinianka.
Piasecki Władysław, Zagłębie dąbrowskie — Wiosna.
Polkówna Marja z rodziną, Toruń — Bystre 606.
Prorok Stan., Łódź — Marja.
Podworska Zofja z córką, Kraków — Kościeliska 2.
Potocka Łucja, Poznań — Staszeczkówka.
Podciechowska Leonja, Łódź — Hanun.
Przybyłowa Marta z rodz., Katowice — Cieszynianka
Raciborska Marja z córką, Kraków — Halszka.
Rabecka Janina, Warszawa — Hanna, Chramcówki.
Rasińska Marta z rodz., Warszawa — Stamary.
Raczkówna Janina, Łódź — Zacisze.
Rzątkowski Andrzej, Warszawa — Smereków.
Rawska Irena z synem, Zawiercie — Wołodyjówka.
Repczyński Aureli, Przemyśl — Przedświt.
Reichman Berta, Podhajce — Wanda.
Rozmanit Marja, Warszawa — Warszawianka.
Rożalski Stefan, Poznań — Piast, Stara Polana.
Rogalewska Stan. z rodz., Warszawa — Ostoja.
Rolle Zbigniew, Kraków — Wanda.
Romerowa Irena z rodz., Kraków — Uciecha.
Rola Tadeusz z żoną, Warszawa — Wybrana.
Rutkiewicz Juljan z rodz., Łódź — Skibówki 115.
Rabowski Ferdynand, Warszawa — Muzeum Tatrz.
Radlicka Stefanja z wyc., — Stow. św. Zyty.
Rakowska Lucyna, Toruń — Olcza, Klus.
Radomski Edm. z rodz. Poznań — Marilor.
Rentz Gotfryd z rodz., Łódź — Gładkie 130.
Reczlewski Bohdan, Warszawa — Cz. Krzyż.
Reichertówna Janina, Lwów — Janosik.
Reichert Armand z bratem, Kraków — Zagórze.
Rischerówna Aleks., Lwów — Do Kuźnic.
Rozental Marja, Łódź — Staszeczkówka.
Röhrówna Irena, Warszawa — Szałas.
Rolbieski Wład. z rodz., Bydgoszcz — Bohdanówka.
Rosenbaum Franc., Kraków — Dworek.
Rodziewiczowa H. z c., Warszawa — Warszawianka.
Rusiniak Józef, Zduńska Wola — Łubień.
Rusin Kazimierz, Łódź — Modrzejów.
Rucińska Marja z synem, Wilno — Sanato.
Rychlewski Juljan, Lwów — Słonecznik.
Radziejowska Zofja, Warszawa — Polin.
Rajngoldówna Dora, Kraków — Chmielówka.
Rostoński dr Romuald, Przemyśl — Rennaissance.
Romer dr Eugenjusz z żoną, Lwów — Atlas.
Roszkowski Wacław, Warszawa — Muz. Tatrzańskie
Rudejowa Lena, Mikulińce — Nowotarska 20.
Sapecki Karol z rodz., Kraków — Skibówki.
Sanakowska Leokadja, Warszawa — Konradówka.
Sewerin Ludw. z synem, Kraków — Modrzejów.
Sklenarska Kazimiera, Łódź — Polanka.
Serafin Dr Jan, Wilno — Cz. K.
Serafinówna Michalina, Warszawa — Skibówki 2.
Śmiecielewski Jan, Lublin — Wawel.
Sielicki Leon z córką, Kraków — Wierchy.
Śmierzchalski Alfons, Poznań — Oleńka.
Sinkow Adolf, Katowice — Granit.
Świątkowa Kazimiera, Bydgoszcz — Jerzewo.
Sokolski Antoni, Warszawa — Zacisze.
Sobański W., Warszawa — Pardałówka 11, Gąsienica.
Sobański M., Warszawa — Pardałówka 11, Gąsienica.
Sobański St., Warszawa — Pardałówka 11, Gąsienica.
Sobańska J., Warszawa — Pardałówka 11, Gąsienica.
Skowrońska H., Warszawa, Pardałówka 11, Gąsienica
Skowroński Jerzy z żoną, Warszawa — Pardałówka 668, Ustupski.
Sosińska Irena, Warszawa — Nasza.
Sroczyński Ludwik z żoną, Kraków — Skibówki 15.
Sobek Franc. z synem, Poznań — Gerlach.
Sobotkowska Helena, Kraków — Marilor.
Skoczylasowa Z. z syn., Kraków — Szymanówka 1293
Sobolewski Jan, Sokołów Podl. — Walówka.
Szenajch Dr Wład. — Borek.
Schiele Edward z żoną, Warszawa — Borek.
Szostak Andrzej, Dąbrowa Górn., — Szopenówka.
Szlager Bronisł., Warszawa — Zośka.
Szczepanowska Hal. z rodz., Grodziec — Jaskier.
Szymańska Zofja, Kraków — Skibówki 1579.
Szurlewicz Tadeusz, Mława — Gerlach.
Szymanowski Józ., Warszawa — Do Jaszczurówki 20.
Szuster Józef, Warszawa — Warszawianka.
Szczyrba Jan z żoną, Lwów — Leśniakówka.
Staniszewski Wł., z syn., Krotoszyn — Rennaissance.
Strzelecka Zofja, Skierniewice — Zakrzówek.
Stepan Kazimiera, Kraków — Sport.
Stachurski Wład., Ostrów — Bałamutka.
Stachurski Jan, Ostrów — Bałamutka.
Strążyński Edmund, Warszawa — Pardałówka 1036.
Stoperkiewicz Michał, Zalesie — Płazówka.
Stachurska Helena, Ząbkowice — Oaza.
Starzonek Tonia, Poznań — Wołodyjówka.
Skarbiński Władysław z żoną, Lwów — Sanato.
Samkowiczówna Marja, Warszawa — Nasza.
Swarowski Fr. z rodz., Tarnów — Bachledówka król.
Sandrowska Janina, Warszawa — Krywań.
Skrzatówna Zofja, Warszawa — Czarny Staw.
Sanetra Alojzy, Żywiec — Jaszczurówka. Gut.
Skwarska Leokadja, Warszawa — Skibówki.
Samuelówna Janina, Warszawa, Skibówki.
Tranowski Stan., Poznań — Dworzec Tatrzański.
Trzask ks. Stefan, Warszawa — Skibówki 2.
Targowski Zdzisław, Warszawa — Dom wycieczkowy
Tarchalski Miecz., Warszawa — Smereków.
Tarłowski Stefan z żoną, Warszawa — Sanato.
Trzecieska Wanda, Warszawa — Piast, do Olczy.
Tomówna Irena, Warszawa — Gospoda Włóczęgów.
Tuchołka Franc., Poznań — Stamary.
Trybusowa Bron., Grodno — Cz. K.

Taryfa dorożkarska

Wyszczególnienie jazdy:	Furka	Dorożka	
		1 kon.	2 kon.
I.	Zł.	Zł.	Zł.
1. z dworca kolejowego do I. obwodu	1·—	1·50	2·50
2. „ „ „ II. „	1·50	2·50	4·—
3. „ „ „ III. „	—·—	4·—	6·—
4. do „ „ z I. „	1·—	1·50	2·50
5. „ „ „ „ II. „	1·50	2·50	4·—
6. „ „ „ „ III. „	1·50	4·—	6·—
7. „ „ „ do Sanatorj.	1·50	2·50	4·—
8. do Sanat. w Kościeliskach i z powr.	4·	6·	9·—
9. do Sanat. „ z 1 g. czekan	6·—	10·—	15·—
II.			
10. za kurs w I obwodzie . . .	—·75	1·—	1·50
11. „ „ z I-go do II-go obwodu	1·20	1·50	2·50
12. „ „ z I do III obwodu, (do Kuźnic, Olczy, Jaszczurówki . .	—·—	3·—	4·50
13. do Sanator. z I obwodu . .	1·50	2·—	3·—
14. „ „ z II „ . .	2·—	2·50	4·—
15. za jeden kwadrans jazdy w obrębie Zakopanego . . .	—·75	1·—	1·50
16. za każde 15 minut czekania . .	—·75	1·—	1·50
III.			
17. okrężne przez Bystre, Olczą, Ustup do Zakopanego	5·—	7·50	12·—
18. do Kuźnic, Jaszczurówki, Strążysk. Olczy, Krzeptówek, tam i z powr. (za każdą jazdę	4·50	6·—	9·—
19. do dol. Kościelis., do restau., tam i z powrotem	10·—	10·—	16·—
20. do dol. Pisanej z 2 godz. czekaniem	12·—	1[illegible]·—	18·—
21. do wodospadów Mickiewicza, tam i z powrotem	18·—	18·—	27·—
22. do Morskiego Oka	22·—	2[illegible]·—	36·—
23. na Cyrlę i 1 godz. czekaniem .	8·—	8·	12·—

Za czekanie nie liczy się pierwszych 10 minut w I i II. obwodzie. Za pakunek ponad 25 kg. umieszczony na koźle, należy się dopłata 25% taksy. Jazda w nocy o 25% drożej. Przy wycieczkach, jednokonni mają obowiązek wieźć 2 osoby dorosłe i jedno dziecko, parokonni 4 osoby dorosłe, przy kursach 3 osoby dorosłe i jedno dziecko Dwoje dzieci liczy się jako jedna osoba dorosła. Za nocny kurs jazdy uważa się od 1 maja do 30 września włącznie czas od godz. 10 wieczór do 6 rano, zaś od 1 października do 30 kwietnia włącznie czas od 9 wieczór do 7 rano.

Skorowidz.

Adwokaci:

Dr. Bartmański Władysław, ul. Krupówki.
Dr. Józef Bulanda, adwokat i obrońca w sprawach karnych i wojskowych, Ogrodowa, willa „Jaśka“.
Dr. Diehl Józef, ul. Sienkiewicza Willa „Tolin“.

Apteki:

Apteka „Pod Białym Orłem“ — F. Tabeau, ul. Krupówki.
Apteka „Pod Opatrznością“ — Otmar Hordyński, ul. Witkiewicza.

Droguerje:

Emil Clossmann, Krupówki 43.
Stanisław Ossowski, ul. Krupówki, hotel „Centralny“.

Fotograficzne zakłady.

„Stefa“ H. Schabenbeck — ul. Krupówki, vis a vis St. Karpowicza.

Fryzjerzy:

Boni Stanisław, Hotel „Stamary“.
Br. Orłowska — ul. Krupówki 39, vis a vis hotelu „Morskie Oko“, Tel. 42.

Jubilerzy i zegarmistrze:

Antoni Kresopolski, ul. Krupówki 65.
M. Batko — ul. Krupówki, „Bazar Polski“. Tamże szkła optyczne.

Tekstyle. Konfekcja.

Stanisław Birtus, ul. Krupówki — „Bazar Polski“.
Antoni Krzyżak, ul. Krupówki, narożnik ul. Na rynek.
Maksymiljan Skibiński, ul. Krupówki 20.
Kamil Tomaszewski, ul. Krupówki 39.

Księgarnie:

Gebethner i Wolff, Krupówki obok poczty.
Księgarnia Nowa, ul. Krupówki 51.
L. Zwoliński — ul. Krupówki 37, vis a vis hotelu „Morskie Oko“ oraz wypożyczalnia książek.

Kefir.

Marjan Dorobczyński, ul. Krupówki 71, dom St. Wojciechowskiego.

Notarjusz:

Dr. Stefan Góra, Krupówki nad księgarnią Zwolińskiego.

Pamiątki z Zakopanego i Galanterja:

H. M. Asłanowicz, Krupówki, vis à vis hotelu „Staszeczkówka“.
Bezé, ul. Krupówki i ul. Kościuszki.
Bohusz-Zończyk — ul. Krupówki, obok księgarni Gebethnera.
Kiosk „Rozwoju“ — ul. Krupówki, vis a vis Karpowicza.
J. T. J. Komendziński, ul. Krupówki, obok księgarni Zwolińskiego.
„Pocztówka“, kiosk, ul. Kościuszki, róg ul. Sienkiewicza.

Pensjonaty.

„Albion“, ul. Zamojskiego.
„Jasna“, ul. Chramcówki.
„Konradówka“, ul. Sienkiewicza.
„Pod Matką Boską“, ul. Ogrodowa.
„Sanato‘,‘ ul. Jagiellońska.
„Szałas“, Kasprusie.
„Warszawianka“, ul. Jagiellońska.

Przybory sportowe i turystyczne:

„Komispol“, Oddz. Zakopane, Krupówki 29.
Bracia Schicle, fabryka nart, saneczek i t. p., ul. Kasprusie.

Spożywcze artykuły:

„Bazar Polski“, sklep główny, ul. Krupówki, filje: ul. Kościeliska i Chramcówki.
Tadeusz Gawlikowski, Krupówki, vis à vis księg. Gebethnera (specjalność delikatesy, towary kolonjalne i cukry).

Sprzedaż i kupno:

„Panta“, Biuro sprzedaży domów, parcel i t. p., ul. Krupówki, gmach poczty, tel. 76.

Wytwórnia kilimów:

„Kilim“, ul. Krupówki.

Zabawki dla dzieci:

J. F. J. Komendziński, ul. Krupówki, obok księgarni Zwolińskiego.

Wydawca oraz redaktor naczelny i odpowiedzialny: Maksymiljan Skibiński. — Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem Romana Ferka w Krakowie.